

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 7go MARCA ROKU 1809 we WTOREK

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu naszym w Warszawie dnia 7go
miesiąca Lutego 1809 roku.

FREDERYK AUGUST,

Z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,
&c. &c.

W zamiarze dopełnienia Tytułu VIII Kon-
fitytucyi Xięstwa *Warszawskiego*, na przeło-
żenie Naszego Ministra Spraw Wewnętrznych,
i po rozstrząśnieniu Naszey Rady Stanu; po-
stawiliśmy i stanowimy następującą Orga-
nizacyą władz Administracyjnych i Powiato-
wych.

ROZDZIAŁ I.

o Prefektach.

§ 1. — Prefekt jest na czele Administracyi
Departamentu pod władzą Ministra Spraw We-
wnętrznych, z obowiązkiem, pod odpowię-
dzialnością, wykonywania rozkazow każdego
z Ministrów, i tymże zdawania raportow.

§ 2. — Ogłasza prawa, urzãdzenia i szcze-
gólne rozkazy wychodzące od Rządu, podpisa-
ne przez Ministra Wydziałowego; przedstawia
Rządowi proźby i potrzeby obywatelskie.

§ 3. — Wyjąwszy rzeczy należące do sądo-
wnictwa cywilnego, oraz tyczące się wojsko-
wego dowodztwa, wszystko w obwodzie De-
partamentu objęte, coby tylko Narod i Rząd
interesować mogło, pod ogólnym Prefekta
jest dozorem.

§ 4. — Szczególniey zaś czuwa nad własno-
ścią publiczną, tak Narodową, Departamen-
tową, Powiatową, iako też nad własnością
wszystkich gmiaow i instytucow.

§ 5. — Prefekt w ściślejszych stosunkach
z Prokuratorami Królewskimi, tak przy Try-

bunałach Departamentowych, iako i przy są-
dach kryminalnych, i z kommandantem w De-
partamencie. Ma dozór nad dyrekcją skar-
bową Departamentową, Radą dozorczą edu-
kacyjną, nad Departamentową Administracyą
Poczty. Ma zwierzchność, podług szcze-
gólnych przepisow, nad Intendaturą dóbr i la-
sow narodowych, nad Departamentowym Kom-
missarzem Policji.

§ 6. — Prefektowi, Prokurator Królewski
odmówić nie może objaśnień prawnych w
przypadkach rzecze publiczną interesujących.

W przedmiotach wniesionych przed sądy cy-
wilne, gdzie Rząd lub kray jest interesowa-
nym, Prefekt czynić będzie na piśmie swe
wnioski do Naszego Prokuratora, skazując po-
wody, na iakichby Prokurator rzecze publiczną
mógł bronić.

§ 8. — Prefekt doglądać będzie, aby urzę-
dnicy policji dozorczey regularnie i spie-
sznie o każdym popełnionym występku u-
wiadomiali Naszego Prokuratora Królewskiego
przy sądzie kryminalnym, lub miejsce iego za-
stępującego, lub też Podśędkow, stosownie
do stopnia wykroczeń.

§ 9. — Nawzajem Prefekt odbierać będzie
od Naszego Prokuratora Królewskiego przy są-
dzie kryminalnym, lub od zastępującego iego
miejsce, wczesne i należyte osirzeżenia, sko-
ro ostatekni wiadomionym zostanie, iż się w
obwodzie Departamentu knuie zle zagrażają-
ce bezpieczeństwu publicznemu.

§ 10. — Prefekt znosi się z Kommandan-
tem w Departamencie, w rzeczach mających
związek z Administracyą wojskową, iako
do tey części policji, do której Kommandan-
ci w Departamentach podług osobnych prze-

pisow, wpływają. Ma prawo żądania od Komendanta w Departamencie pomocy, co do porządnego żywienia, przeprowadzania i rozlokowania, oraz inkweryunku wojska liniowego, tudzież przeciw wszelkim nadużyciom, iakichby się wszelkiego stopnia wojskowi w obwodzie Departamentu dopuścić mogli, i takowa pomoc przez Komendanta w Departamencie odmówioną mu być nie może.

§ 11. — Prefekt z Komendantem w Departamencie szczególniej pracować będzie nad porządnym wykonaniem praw, tyjących się popisu wojskowego; nad wykonaniem przepisow i urzędzeń, tyjących się Gwardyi Narodowej, tudzież w tym, co się ścięga do dostarczen wojskowych, etapow, czyli popasow, magazynow i szpitalow wojskowych.

§ 12. — Prefekt w Departamencie ma naczelný dozór nad tym wszystkim, co się tyce oświeceniá publicznego, a szczególniej nad szkołami wszelkiego gatunku.

§ 13. — Do Prefekta należy dozór i przyspieszenie w prędkiem i regularnym pobieraniu podatkow i wszelkich ciężarow publicznych, tudzież, nad kassami poborowemi i wszelkimi kassami publicznymi, i tychże kass miesięczna rewizya; szczególniej zaś, dozór nad regularnym wpływem do kassy Departamentowej i generalney sumy w kassach niższych zbieranych.

§ 14. — Prefekt naysilniej winien być pomocnym Dyrekcyi skarbowej, co do eksekucyi dochodow publicznych. Nawzajem Dyrekcyja znosi się z Prefektem, co do eksekucyi w przedmiotach mających bliższy stosunek z przemysłem obywateli, i ogólnym dobrem krajowym.

§ 15. — Administracyja dóbr i lasow narodowych nie tylko pod ciągłą Prefekta jest zwierzchnością, ale nadto przy ogólnej rewizyi, bądź to przez samego siebie, całego Departamentu, bądź też przy rewizyi Powiatow przez Podprefektow, dozierać będzie Prefekt wykonania powierzonych tej Administracyi obowiązkow.

§ 16. — Prefekt czuwa nad porządkiem, ochędolstwem, i bezpieczeństwem publicznym, zgoła nad całym wydziałem Policyi, do której sprawowania ma sobie ku pomocy przydanego Kommissarza Departamentowego Policyi. Szczególniej, całą swą powagą i udzieloną sobie mocą winien sam naysilniej być czynnym w utrzymywaniu lub przywróceniu spokojności publiczney.

§ 17. — Wszyscy paragrafem 5tym obięci urzędnicy, lubo są w bezpośrednich podległości stosunkach z Ministrami swych wydziałow, od nich bezpośrednio odbierać mogą rozkazy, i im zdaia raportta; atoli wszystkie ogólne urzędzenia, tudzież tyjące się szczególnych wydziałow, lecz nowość lub zmianę w dotychczasowej Administracyi w sobie obejmujące, przechodzić będą przez ręce Prefektow. Nadto, Prefekt ma naczelný dozór w Departamencie nad sprawowaniem się wszelkich urzędnikow administracyjnych, skarbowych, policyjnych.

§ 18. — Prósz obowiązkow ogólnego dozoru nad wydziałami, przez osobne Departamentowe Dyrekcyje sprawowanemi, a w powyższych stosunkach z Prefektem będącemi, Prefekt ma szczególne obowiązki, powierzone sobie do bezpośredniego sprawowania, pod Dyrekcyą Ministra Spraw Wewnętrznych, a te są następujące:

a) układanie i wykonanie naysłowniejszego podziału kraiu;

b) wprowadzenie i utrzymanie skuteczney administracyi;

c) układanie tabell statystycznych;

d) dozieranie zachowania praw tyjących się zgromadzeń pol tyčných;

e) przygotowanie wszelkich objaśnień i planow do naradzeń Rad Departamentowych, szczególniej zaś, zebranie wszelkich statystycznych dowodow, w względzie rozkładu ciężarow publicznych;

f) dozór nad gospodarstwem rolniczym;

g) nad rozmiarem i ocenieniem gruntow, czyli nad układaniem kadastru;

h) nad hodowaniem bydła, owiec, koni i wszelkiego gatunku zwierząt gospodarskich;

i) nad borami, lasami, i rozmnożeniem drzewa owocowego;

k) nad rybołóstwem i polowaniem;

l) nad fabrykami, rękodzielniami, kunsztami, handlem wszelkiego gatunku i nad kopalniami;

m) nad budownictwem krajowym, i wszystkim tym, co się tyce upiększenia Departamentu i wygody jego mieszkańcow. Nad budowlami Rządowemi i publicznymi, a między innymi, nad kościołami, nad domami pocztowymi i gościnnymi, nad drogami publicznymi, mostami, rzekami, kanałami, zgoła, nad wszelkiego gatunku komunikacyami;

n) nad stosownemi do takowych potrzeb robotami publicznymi;

R O Z D Z I A Ł II.

O Radach Prefekturalnych,

o) nad ułatwieniem wszelkiej cyrkulacji, szczególnie nad targami, iarmarkami, sprzedażą żywności, i innych rzeczy do życia i wygody potrzebnych;

p) nad instytucjami publicznymi, towarzystwami kredytowymi, kompaniami afsekuracyjnymi i ogniwami, instytucjami miłośniami, szpitalami, domami poprawy, więzieniami;

q) nad policją lekarską;

r) zapobieganie żebractwu i próżniactwu, przez obmyślenie należytego zarobku i potrzebnego zatrudnienia;

s) nakoniec, coroczny obiad, czyli rewizya Departamentu.

§ 19. — Prefekt decyduje sam we wszystkich rzeczach do administracyi sobie bezpośrednio powierzonych; tam, gdzie żadney nie ma obojętności, żadnego sporu z natury swej administracyjnego, jako przypadków należących do Rad prefekturalnych, a nawet w części do Rad departamentowych.

§ 20. — Prefekt, dozorowi swemu poleconych urzędników, ma prawo napominania, przed zwierzchnością wydziałową zaskarżania; oraz gdy się opieczętami okażą, zsyłania na ich koszt szczególnego kommisarza, do wykonania zaniedbanego obowiązku, i tychże opieczętanych, równie i niezdatnych, donoszenia Ministrowi wydziałowemu.

§ 21. — W przypadku jednakowoż, gdzieby pod jego zwierzchnictwem lub dozorem iakiegokolwiek stopnia urzędnik wytworzył rzecz publiczną iawnie na niepowetowane niebezpieczeństwo; Prefekt może, i winien, na własną odpowiedzialność, zawiesić działania urzędnika, z doniesieniem natychmiast do wyższej jego zwierzchności.

§ 22. — Prefekt, bez zezwolenia naszego Ministra spraw wewnętrznych, oddalić się z miejsca swego urzędowania nie może. Do oddalenia się po za obwód swego departamentu na więcej iak na cztery niedziele, potrzebuje wyraźnego pozwolenia od nas Króla.

§ 23. — W przypadku śmierci, choroby, oddalenia się i suspensyi Prefekta, pierwszy z porządku nominacyi Radzca Prefektury, zastępuje jego miejsce.

§ 24. — Prefekt ma przy sobie, przez nas mianowanego sekretarza generalnego, który gdyby potrzebował być zastąpionym, Prefekt tym czasowo zastępcę wyznaczy: do wszystkich zaś przedmiotów Policji lekarskiej będzie miał sobie dodanego fizyka departamentowego.

§ 25. — Rady Prefekturalne, są Magistraturami kolegiałnemi, spory Administracyjne rozpoznawającemi i rozstrzygającemi.

§ 26. — Takimi spornemi przedmiotami są:
a) Prośby prywatnych osob, o allewicye w podatkach i innych ciężarach publicznych, z przyczyny nadzwyczajnego przypadku, któryby się stał po nastąpionym rozkładzie;

b) Spory między Administracją, a dzierżawcami dóbr narodowych, iako też spory zachodzące pomiędzy entrepreneurami robot publicznych, i Administracją, względem uznania brzmienia zawartych kontraktów, i względem ich wykonania.

c) Spory zachodzące pomiędzy prywatnemi i entrepreneurami robot publicznych, gdy pierwsi się użalają o krzywdę, którąby z winy entrepreneurów, w exekucyi tychże robot ponieśli;

d) Podania i spory dotyczące się wynadgroźden, iakich prywatni żądać mogą, z zabranych im gruntów i domow na potrzebę publiczną;

e) Spory i trudności zachodzące względem dróg publicznych, ulic, spławów na rzekach, kanałów i mostów;

f) Podania gminow, o pozwolenie rozpoczęcia procesu, tudzież o pozwolenie sprzedania lub zamienienia własności gminney;

g) Spory pochodzące z własności kraioowych, które Rząd tytułu własności prywatney posiada, a które pod rozpoznanie sądów cywilnych podpadają, powinny być wprzódny na dni trzydzieści do Rady Prefekturalney podawanemi, nim pozwy wydawanemi być mogą, a to jedyniekońcem uwiadomienia Rady Prefekturalney o mającej się rozpocząć sprawie: po upłynieniu czasu tego wolno będzie stronom, nie czekając dłużej, wydać pozwy do sądu cywilnego.

§ 27. — Trzech członków komplet składu. Większość głosów decyzyą stanowi. Równość zdań przydujący rozwiązuje.

§ 28. — W przedmiotach wartości przechodzącej sumę złotych tysięcy, dozwolonym jest odwołanie się od decyzyi Rady Prefekturalney, do Rady Stanu, na ręce Ministra Wydziałowego, bez wstrzymania jednak exekucyi.

§ 29. — W Radzie Prefekturalney przyduć pierwszy z porządku nominacyi Radz-

Prefektury; w przytomności iednak Prefekta, przy nim zostaje prezydencya.

§ 30. — Rada Prefekturalna eodzień, i jeżeli tego potrzeba będzie, odbywać będzie swe Selsye. Prefekt procz tego ma prawo w każdym momencie zwołania Radzców na selsyę *extraordinaryną*.

§ 31. — Do odbywania licytacyi publicznych z własności narodowych wynikających, tudzież do miejscowych rewizyi, szczególnież z powodu obwinień przeciwko urzędnikom administracyjnym pochodzących, ieden z Radzców Prefektury delegowanym będzie.

§ 32. — W przypadkach tak nagłych, iż Rady departamentowe żadną miarą nie mogłyby bydź tak prędko zwołanemi, Rady Prefekturalne repartycją nieuchronnych ciężarów skutecznią; lecz tegoż samego dnia Prefekt wyda obwieszczenie do Radzców departamentowych, aby się natychmiast zgromadzili, i koekwacyą tymczasowego rozkładu uczynili.

ROZDZIAŁ III.

O Radach Departamentowych.

§ 33. — Rada departamentowa czyni rozkład na Powiaty wszelkich ciężarów publicznych, od seymu uchwalonych.

§ 34. — W przypadku kłębki iakiey ogólny na Powiat, z powodu której Rada powiatowa odwoływałaby się o zmniejszenie lub zwolnienie ciężarów publicznych, przy powszechnym rozkładzie, Rada departamentowa doczyduie względem takowych podań.

§ 35. — Gdy Seym uchwali pewną ilość składek, na wydatki iedynie ku ulepszeniu stanu departamentu służyć mające, użycie ich w proporcyi istotnie zachodzących potrzeb, zostawia się Radzie departamentowej. Rada iednak nie może przechodzić kwoty przez seym dozwoloney.

§ 36. — Rada departamentowa odbiera od Prefekta rachunki z Administracyi wyznaczonych mu przez nią takowych funduszów.

§ 37. — Naradza się względem dobra i potrzeb departamentu, podaje swą opinią względem ogólnego polepszenia krajowey Administracyi, we wszystkich iey częściach, wyraża ogólne życzenia, a szczególnież, ogólne potrzeby mieszkańców: zażalenia względem dostrzeżonych wad w eksekucyi, i nieregularności w postępowaniu Prefekta, przesyła na ręce Ministra Spraw Wewnętrznych.

§ 38. — W tych wszystkich powyżey wyrażonych przedmiotach, Rada departamentowa może żądać od Prefekta wszelkich obja-

śnień potrzebach do skutecznienia iey za-
miarów.

§ 39. — Po każdym odbytem zgromadzeniu, Rada departamentowa przesyła nam, na ręce Ministra Spraw Wewnętrznych, kopię protokołu selsy i potrzebnych dowodów swey o dobro departamentu staranności.

§ 40. — Tym końcem, bez poprzedniczego zwołania, zgromadza się corocznie na dni piętnaście w terminie dnia 1go Lutego, gdzie nappierwey zatrudnia się odebraniem od Prefekta w paragrafie 36 *namienionych* rachunków.

§ 41. — Prócz takowych corocznie raz się odbywać mających gospodarskich posiedzeń, w każdym nadzwyczajnym przypadku, Rady departamentowe od Ministra Spraw Wewnętrznych zwołanemi bydź mogą.

§ 42. — Komplet Rady stanowi połowa iey członków, najmniej iednym członkiem drugą połowę przenosząca.

§ 43. — Rada departamentowa wybiera z pomiędzy siebie Prezesa, stosownie do artykułu 68 statutu konstytucyjnego, i iednego z grona swego obywatela, do trzymania pióra. Po ukńczonych obradach, wszelkie Akta Rady departamentowej oddanemi będą do Archiwum Prefektury.

ROZDZIAŁ IV.

O Podprefektach.

§ 44. — Podprefekt wobwodzie swego Powiatu tych samych pod Dyrekcyą Prefekta dopełnia obowiązków, które Prefektowi są powierzone w całym departamencie.

§ 45. — Podprefekt co do przedmiotów ogólney Administracyi, do bezpośredniego sprawowania Prefektowi oddaney, jest iedynie zastępcą Prefekta i bliższym Administracyi wykonawcą.

§ 46. — W przedmiotach miejscowey Administracyi, władzom miejscowym do ostatecznego sprawowania powierzoney, Podprefekt ma Dyrekcyą nad temiż władzami miejscowemi, a nawet wspólnie z niemi działa w rzeczach trudniejszych, umiejętney wprawy potrzebujących, a iako takich, bądź też od Ministra wydziałowego, bądź też od Prefekta, szczególnież mu poleconych.

§ 47. — Podprefekt odbiera prawa, urzędzenia i rozkazy rządowe, tudzież szczególne eksekucyjne rozkazy od Prefekta; wykonywa je, przesyła władzom miejscowym, i dozoruje ich wykonania.

§ 48. — Podania prywatnych osób, gminów w przedmiotach spornych, przesyła do Rady Prefekturalnej na ręce Prefekta, przyłączając do nich swoją opinią.

§ 49. — Podprefekt w tych samych jest stosunkach z Podsejdkiem powiatowym, w jakich jest Prefekt z władzami wyższymi sądowymi. Szerególniey dozierać będzie, aby Nadleśniczowie, Burmistrzowie i Wóyci, oraz wszelkiego gatunku urzędnicy policyjni, uwiadomiali natychmiast Podsejdków o wszelkim popełnionym występku, oraz w poymaniu występnego pomocnemi mu byli. Nawzajem Podprefekt ma prawo żądania od Podsejki uwiadomień, jakie ostatni mieć by mógł względem złego kniącego się w powiecie, zagrażającego spokojności publiczney.

§ 50. — Podprefekt, przez podległych sobie urzędników, strzeże własności publiczney. i porządku publicznego w sądzie Podsejdkowłkim.

§ 51. — Podprefekt tej samey pomocy żądać może od komendantów miejscowych, co do przeprowadzenia woyłki, iego inkwiterunku, iego spokojnego zachowania się, których Prefekt żądać może od komendanta w departamencie.

§ 52. — Podprefekt ma zwierzchność nad urzędnikami Policyi, ma dozór nad kassyerem, exaktorami nadleśniczemi i nad szkołami.

§ 53. — Do wszystkich przedmiotów Policyi lekarskiej Podprefekt będzie miał w pomocy Fizyka i Chirurga powiatowych.

§ 54. — W każdym przypadku, gdzie Podprefekt potrzebowałby być zastępowanym, szerególniey podczas rewizyi Powiatu corocznie przez Podprefekta odbywać się mającey, Prefekt takowemu zastępieniu zaradzi; w razie suspensyi, Minister Spraw Wewnętrznych zastępcę mianuje.

R O Z D Z I A Ł V.

Rady Powiatowe.

§ 55. — Rada Powiatowa:

a) Roztrząsa podania obywateli i gminów tyczące się żadanego zmniejszenia ilości, w której się mają przykładać do ciężarów publicznych.

b) Czyni wnioski powodami usprawiedliwione do Rady departamentowej, względem o-

koliczności tyczących się całego powiatu, a na oznaczenie ilości, w której się ma przykładać do nałożonych na departament ciężarów, wpływ mieć mogących.

c) Układa i przesyła na ręce Prefekta do Rady departamentowej opinią względem potrzeb powiatowych.

d) Zażalenia względem dosfrzeżonych wad w wykucy i nieregularności w poltępowaniu Podprefekta, przesyła na ręce Prefekta do Ministra Spraw Wewnętrznych.

§ 56. — Tym końcem zgromadza się corocznie w dniu 2gim Stycznia na dni dziesięć, bez poprzedniczego zwołania.

§ 57. — Oprócz takowego zgromadzenia corocznego gospodarckiego, Rady powiatowe zgromadzaia się na każde wezwanie Prefekta, szerególniey zaś natychmiast po rozdziale ciężarów publicznych, ukutecznionym przez Rady departamentowe.

§ 58. — Na takowych zgromadzeniach, Rady powiatowe czynią rozkład ciężarów publicznych, na powiat nałożonych, pomiędzy miastami i wsie, oznaczając osobno ilość wypadająca na własności dworskie, osobno na plebańskie, osobno na gromady.

§ 59. — Takowe zgromadzenia rozkładowe, tak długo tylko trwać mogą, jak długi czas staje się koniecznym do ukutecznienia należącego podziatu.

§ 60. — Dwie z trzech części Członków stanowią kom. let.

§ 61. — Rady Powiatowe wybieraią z pomiędzy siebie Prezesa, stosownie do artykułu 68. Konstytucyi; wybieraią oraz iednego z grona swego do trzymania pióra. Po skończonych obradach, wszelkie Akta Rady Powiatowej oddanemi będą do Archiwum Podprefektury.

Wykonanie tej naszej woli, każdemu z naszych Ministrów, w czem do którego należy, a mianowicie Ministrowi Spraw Wewnętrznych, zalecamy.

(podpisano)

FREDERYK AUGUST.

przez Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu.
Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem: Felix Łubieński,
Minister Sprawiedliwości.

(L. S.) L. Osiniski, Sekr. Gen.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu Naszym w Warszawie dnia 24
miesiąca Stycznia 1809.

FREDERYK AUGUST,

Z BOŻEJ ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,
&c, &c.

Gdy podług rapportu Ministra Sprawiedliwości pod dniem 23 miesiąca teraźniejszego Pan Boeck sędzia kryminalny Departamentow *Warszawskiego* i *Łomżyńskiego*, z powodu zatrudnień w swych interesach familyjnych, urząd powyższy kładł; pomienionego Pana Boeck od tegoż urzędu uwalniając, mianujemy na jego miejsce

Sędzią sądu kryminalnego Departamentow *Warszawskiego* i *Łomżyńskiego*,

Ur: *Bronikowskiego*, Sędziego Trybunału *Warszawskiego*. Minister Sprawiedliwości pomienionego Ur: *Bronikowskiego*, dla którego później nominacją szczególną wydać rozkazemy, na powyższy urząd weźwie.

Dopełnienie niniejszey Naszey Woli, i umieszczenie iey w Dzienniku Praw, Ministrówi Sprawiedliwości Xięstwa Naszego *Warszawskiego* zalecmy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST.

przez Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu.
Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem: *Felix Lubiński*,
Minister Sprawiedliwości.

(L. S.) *Ludwik Osński*,
Sekretarz Generalny.

Obywatel do Zgromadzonych na Sejm
Posłów i Deputowanych.

Miła lat siedmnaście, iak Sejm Konstytucyjny odroczywszy proceswoie, iuż się więcej nie zebrał. Od tego czasu, nie widział *Polak* obrad Narodowych, .. Smiertelny cios zadany Oyczyźnie naszey położył koniec wszystkiemu.. zginęła nawet najśodsza w nie-szczęściu pociecha, zginęła nadzieia, gdy nie-ba łzami naszymi zmiękzone, zosłały Bohartyra, by z cieni grobu wywiódł część znaczną zagłodzonego iuż narodu, by powrócił na tron Naddziadów tego FREDERYKA AUGUSTA, którego niegdyś *Polska* cała wolnemi głosy okrzyknęła Królem swoim. Trofkiwy ten Pan, od momentu obięcia rządów nad powierzonym sobie ludem, nieprzeławał walczyć

z ogromem naytrudniejszych okoliczności: nayszczerze do kraiu naszego przywiązanie, przepisy nadaney nam przez NAPOLEONA Wielkiego ultawy rządowey, iedyndym były i prac Jego i czynów przewodnikiem i celem; tych i dziś trzymając się, zwolywa *Polaków* na Sejm walny, na te narodowe obrady, w których iak dobry Oycice, z dziećmi swemi około wspólnego dobra, około publicznych potrzeb naradzić się i stanowić pragnie.

Miło jest dobremu Królowi, widzieć odbyte spokojnie Sejmiki Szlacheckie, i zgromadzenia gminne, a nam miło jest wyznać, iż od wieków wolniejszych nie mieliśmy wyborow: nie widziano w nich, iak dawniey, ani wpływu dworskigo, ani górowania możnych. Od dawna Polowie nasi szczyć się, od dawna powiedzieć tego nie mogli, czym mają prawo Polowie i Deputowani dzisieysi chlubić się, co dzisiaj powiedzieć mogą: — „*Je-steśmy wolnym braci naszych wyborem.* „ *Polacy!* im wolniejszym był ten wybor Pełnomocników waszych, tym rzetelniey obywatelstwo, duch, który was wszystkich ożywia, w zdaniach i czynach ich malować się będzie. Zbliża się dzień ten okazały, dzień tak w wspomnieniach i nadzieiach rzewny, w którym pozbawieni od lat tylu własnego Monarchy, pozbawieni reprezentacyi narodowey, uyrzemy ie w tych samych murach, gdzie niegdyś Przodkowie Króla naszego naradzali się z przodkami naszymi. Kogoż z przytomnych widok ten nie rozrzewni, wkimże nie wznieci otuchy naypomysłniejszych dla oyczyzny z obrad tych skutków!

Zataić w prawdzie nie można, że dobro tey oyczyzny, że utwierdzenie słabych iey związków, bez wielkich z strony naszey usiłowań i ofiar zapewnionemi byż nie mogą; lecz zniknie z oczu ogrom tych ofiar, gdy się załanowiemy, że przez nie tylko, i tę oswobodzoną ziemię, i wkrzeszone imie *Polaka* zachować możemy. Znała dotąd tę wielką prawdę, silniejsza nad wszystko w *Polakach*, miłość oyczyzny, za pierwszym przez W. NAPOLEONA wyrzeczonym słowem: *łączcie się ze mną, wróćcie wam oyczyznę*; nie było ofiar, którychby *Polak* chętnie i ikwapliwie nie czynił, biegła do oręża młodzież, oddawał Rolnik prac swoich plony, zwiększone podatki, przydane donich dobrowolne składki, słowem majątki, domy, krew i życie swoje, wszystko poświęcił mieszkaniem Oswobodzicielowi swemu, a z nim nadzieiom swoim. Ciągłe

zwycięstwa, pokoy nakoniec w *Tylyz*, spełniły te nadzieie, nietylę może, ile przychylność do nas Zwycięzcy życzyła, ile obywatelkie zamierzało sobie uniesienie, lecz więcej nierównie, niż przed trzema laty pomyśleć nawet można, było. Wylamaliśmy się z pod obcey przemocy; rządzi nami życzący od dawna Monarcha; wrócona mowa oyczyfita, własne prawa, rząd własny; któż się nie rozrzewni widząc pod *Orły Polskiem*, złożone z własnych Rodaków, bitne, i liczne hufce? Pogromca tyłu narodów okrywa nas puklerzem swoim. Lecz te tak ważne korzyści, to naydroższe dla *Polaka* dobro, Oyczyzna, iezeli wielkimi pozyskane, i utrzymane dotąd były ofiarami, dziś skutkiem zbiegu okoliczności, większych ieszcze usiłowań od zgro madzonego wymagają narodu. Powie zapewne nie ieden, iż długą woyną wycieńczeni mieszkańcy, z obleżonemi porty, bez handlu, bez rękodzieł, wszystko kupujący od obcych, niewiele wywożący za granicę, że w tym mówię stanie, szczupły nasz kray, z trudnością większym wydała podatkom. Nieprzeczę, że ciężko; lecz wierzyć niemogę, by, gdzie idzie o los nasz terazniejszy, o naydroższe na przyszłość nadzieie, wierzyć mówię niemogę, by gdzie idzie o Oyczyznę dla *Polaka*, niepodobnym byź co mogło. Cierpiemy wiele, lecz cierpienia te wspólne są nam ze wszystkimi prawie Europy krajami. Niezgięta tyłu stratomi, nieprzywiedziona do pokoyu *Anglia*, niszcząc siebie, trapi świat cały. Niemasz Królestwa, niema narodu, któryby nie ponosił tyle co my, a może i więcej, lecz niema oraz i ludu, któryby tyle miał powodów do znoszenia tych przemiiających przykrości. Nie utraciły inne Państwa, iak my, imienia i ifności swoiey; dla żadnego pogodniejszego iak dla nas nie przyświecają zorze. Pamiętni na to, mamy się zatrzymać w biegu ofiar i gorliwości naszej, mamy niewczesnym zrażeniem zniszczyć tych ofiar korzyści i chwale, przeciąć na zawsze snujące się dla nas pasmo naydroższych nadziei? nie, *Polacy*; niech wytrwałość wyrównywa zapalowi naszemu wśród tyłu trudności; iest to ciężka, lecz przemiiająca chwila natężenia naszego, przetrwamy ją, a sława, pomyślność nas samych, następnych pokoleń, stałości naszej staną się nadgroda.

Wiele kray nasz potrzebuie urządzeń i praw; te, ileliczneprzeszkody, samaich mnogość i trudność czasów, same przygotowania

do;Seymu, dozwoili, samNayiaśn: Pan przez Radę swoią ulatwia, i w dalszym czasie ułatwiać nie omieszka; lecz to co iest nayważniejszym dla kraiu, iako to dochody skarbowe, systema menniczne, poprawy w Kodexie, Ustawa Rządowa zostawiła Seymowi; i w tym to celu zwołał Jego Królewka Mość wiernych swoich poddanych, by im ukazał ifnotne kraiu potrzeby, i nieuchronną zaradzenia im konieczność.

Dla tak dobrego Monarchy boleśnym iest to zapewne obowiązkiem, do tyłu iuz ponoszonych ciężarów, widzieć się przynaglonym przydawać nowe; lecz bezpieczeństwo, całość kraiu tego wkładają nań tę przykrą powinność.

Położenie, w którym się nayduie Europa, baczna W. NAPOLEONA o losy nasze troskliwość, wyciągają, byśmy liczne trzymali woysko; to w sposobie zwłaszcza dzisiejszym, i płacy i opatrywania, wymaga nakładów, na które dzisiejsze nie wystarczały, i wystarczać nie mogą dochody; trzeba więc nowych. W projekcie do tego dążącym celu, naywyższą było J. K. Mój troskliwością, by Podatki iak naysprawiedliwiey, wedle możności każdego rozłożonemi były. Sam Nayiaśn: Pan w Radzie swoiey przytomny, nad licznemi w tey mierze projektami ciągle pracował z tą przenikłością, z tym do kraiu przywiązaniem, które przekonywając umysły, zniewalały serca wszystkich. Stawały na przeszkodzie tysiączne wsząd trudności, nadewszystko, że dotąd porządnego w kraiu naszym nie mając kadafiru, ciężko było oznaczać sprawiedliwe podatku rozłożenie; przecię, ile zawisło od ludzkiey możności, ile mogły usilna praca, i chęć naylepsza, nie nie opuszczono w projekcie, który dziś Seymowi podanym będzie.

Ze iak ten projekt podatków, tak też i inne stosownie do Ustawy Rządowej, przyida pod roztrząśnienie wybranych w tym celu komisyy, wybor mężów, którzy kommisyye te składać mają, naywiększą Seymujących ściągac powinien baczność. Nie należy się zastanawiać, czyli kto iest z szlacheckiego, czyli też zmieyskiego stanu, lecz iedynie, kto dobrym obywatelem, kto cnotliwym, kto biegłym w materyi, pod rozeznanie iego przychodzący; stan gminny, przypuszczony nakoniec do używania praw politycznych, dowiedzie zapewne przywiązaniem swoim do Króla i Oyczyzny, że godzien iest tych dobrodzieystw, które mu

Konfitytuccya 3go Maja nadała, a W. NAPOLEON bardziej jeszcze rozszerzył.

Naywiększe, iskiem już namienił, wydatki nasze są na wojsko, bo nie ułata ieszczc naywiększa onego potrzeba; lecz któż załować będzie na te hulce, w których spoczywa całość i obrona nasza, w których bracia, synowie wasi nad *Ebrem* i *Tagiem* nieśmiertelną okrywając się sławą, przypominają codziennie W. NAPOLEONOWI, że jest lud waleczny, lud Jemu przywiązany, którego siła i pomyślność łączy się z siłą i pomyślnością Państw Jego. Orężem zakreślił niegdyś *Polak* rozciągtę Królestwa swego granice, orężem oycyznę z pod śmiertelney wydobyl mogily, orężem i rzędem naylepszym z Królów, byt iey i wzrost utrzymać powinien.

Jak w wojsku, tak i winnych rządu wydziałach, znaczne już w wydatkach nastąpiło zmniejszenie; ieżeli zgodnie z usługą i dobrem kraju większa wprowadzoną bydl może oszczędność, i ta zaniechana nie będzie. Już lita cywilna, płaca Ministrów i Urzędników, mniejsza niż wiakimkolwiek bądź kraju; nieieden z pracujących, w pomyślności tylko oycyzny szuka nadgrody.

Sam Nayiasniejszy Pan pierwszy dał nam przykład poświęcenia potrzebom kraju tych dochodów, które prawo zaręczyło wysokiemu dostoiestwu Jego; wszystkie te dochody obrone są na dobro i użytek Xięstwa; nietayno nikomu, że w zupełnym skarbu publicznego niedostatku, Król z własnych dochodów zasłępował na żold, i naglące wojska potrzeby.

Z wszystkich więc względów powinniśmy się przekonać, że te podatki, których konieczność równie jest dotkliwą sercu Króla, iak nam przykrą bydl może, nie są trawione na zbytki, na obce z potrzebami kraju przedmioty, lecz przeznaczone iedynie na obronę oycyzny, i utrzymanie tych Ustaw, w których spoczywają każdego z nas bezpieczeństwo i całość.

Systema menniczne jest ieszczc udziałem § 21 Ustawy Rządowej zostawionym Seymowi. Wiadome są wszystkim straty, które kraj poniósł z niedostatku własney mennicy, i smutney konieczności obchodzenia się monetą obcą; monetą, niedokładnością wewnętrznego waloru, łatwością fałszowania, codziennie skar-

bowi publicznemu, handlowi, wszystkim nakoniec mieszkańcom ciężkie przynoszącą szkody, i wtey mierze Oycowka J. K. Mci trokliwość naydogodniejsze obmyśliła już środki.

Kodex NAPOLEONA, te prawa, których myśl powszechny Bohatyrza Geniusz pierwszy powziął, nad którym tyłu pracowało mędrców, iakre wkrótce może wszystkich w Europie narodów iedynym staniem się prawidłem, Kodex mówię NAPOLEONA, acz naydoskonalsze prawodawstwa dzieło, przez samę swą nowość, przez niewłożenie się, i nieobeznanie z nim obywateli, przez zawieranie w sobie miejscowych niedogodności, wielu zażeń stane się przyczyną. Czas, dokładniejszy wprawienie, ściśła Ministra wydziału tego na zdrożności i nadużycia bacność, oddałą skarg tych powody. Nayiasniejszy Pan nie prześlaiąc na tym, odmiany, iakie doświadczenie, różność kraju miejscowych stosunków za potrzebne i pożyteczne wkażą, nie omieszka wprowadzić.

Te są ważne przedmioty, do których Jego Królewka Mość Pan Nasz Miłościwy Seym ten wezwał. Do nas należy usprawiedliwić to mniemanie, które Pan ten powziął o przywiązaniu naszym do siebie, o gorliwości naszey o dobro oycyzny. Niech ufność ku Monarsze, zgoda, przyzwoita obradom narodowym godność, pośpiech w pracach, staną się prawidłami naszymi. Pamiętajmy, że to pierwsze wkrzeszonego narodu zgromadzenie, zwróci na nas bacność Oswobodziciela naszego; że W. NAPOLEON, że narody, że ludzie cnotliwi, iak niegdyś boleli nad zagładzeniem niewinnego ludu, tak dziś z tkliwą trokliwością czuwać i uważać będą na wszystkie kroki nasze; że gdy postępkę Seymu tego, gdy ofiary dla dobra oycyzny, chętnie, i skwapliwie czynione, usprawiedliwią oczekiwania publiczne, słusnie na ów czas świat powie: — „Nie zasłużył nigdy ten naród waleczny i dobry na los okropny, który go spotkał; godzien i owszem nosić imię, które umie uznać, godzien przez tę niewygallą tyłu nieszczęściami miłość swą ku oycyznie, by iak inne był niepodległym, by mu przewodził Król cnotliwy i mądry, by był sprzymierzonym naywiększego z Bohatyrów i naypotężniejszego z Monarchów.

J. U. N.

Z powodu kończącego się kwartału prenumeraty, Redakcyja Gazety Korrespondenta uprasza JPP. Prenumeratorów, ażeby się wcześniej raczyli zgłosić na Prowincyach do naybliższych Poczta-Altów, a w Warszawie do Kantoru teyże Gazety. — Cena Prenumeraty zwyczajna, DODATEK

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 7go MARCA ROKU 1809 we WTOREK.

Dnia 5go Marca Nayiaśniejszy Pan dzień Imienin swoich lubo obchodzić publicznie nie chciał, iednak Senat, Rada Stanu i wszystkie Władze zebrały się do Kościoła OO. Bernardynów dla nabożeństwa, któremu woysko tu przytomne w paradzie asyftowało. — Nayiaśniejszy Pan zś z całym Dworem znajdował się w Katedrze S. Jana i był przytomny poświęceniu JW. JX. *Gołaszewskiego* na Biskupa *Wigierskiego*. — Po nabożeństwie, powrócił do zamku, gdzie dla audyencyą przybyłemu Biskupowi *Poznańskiemu*, którego JW. *Malachowski* Marszałek przedstawił; potym prezentował przybyłych na sejm Posłów i Deputowanych. — Wieczorem, były świetne dla Dam u Dworu asamble, a w mieście powszechna, choć nie nakazana, illuminacya.

Tegoż dnia Nayiaśniejszy Pan wdział na siebie order S. *Stanisława*, i kreował czterech kawalerów, to jest, trzech Ministrów: JW. *Łuszczewskiego*, *Potockiego*, *Breze*, i Sekretarza Senatu, *Juliana Niemcewicza*. (Odmiana tego orderu ta jest tylko, że zamiast iednego brzegu, są teraz dwa białe.)

Dnia wczorayszego saper z artylleryi, kazonany na rozfirzelanie za porwanie się na officera, gdy go już na plac śmierci wyprowadzono i wyrok śmierci miano wykonać, nadbiegł Adjutant Nayiaśniejszego Pana wołając *przebaczenie! przebaczenie!* Dowodem tym łaski dobrego Monarchy tak wszyscy przytomni przejęci zostali, iż zewsząd powłwały okrzyki *Niech żyje Król!*

Na seymiku Powiatu *Kościańskiego* w mieście *Kościanie* pod łaską JW. *Jakoba Nałęcza Keszyciego*, obrany został Posłem na sejm tenże JW. *Keszyci*.

Na seymiku Powiatu *Pilickiego* w mieście *Pilicy*, pod łaską JW. *Siemińskiego* obrany Posłem JW. *Piotr. Gosłkowski*.

Na seymiku Powiatu *Obornickiego* w mieście *Obornikach* pod łaską JW. *Woyciecha Węgorzewskiego* Generała-Majora, obrany Posłem JW. *Alexander Bniński*.

Na seymiku Powiatu *Gabińskiego* w mieście *Gabinie* pod łaską JW. *Myszewskiego*, obrany Posłem JW. *Woyciech Ciechowski*.

z *Hannoweru* dnia 22 *Lutego*.

Dnia 18 b. m. przejeżdżał tędy goniec *Rosyjski*, wyłany z *Petersburga* do *Amsterdamu*.

Regimenta *Westfalskie* 2gi i 3ci z pierwszą kompanią artylleryi, wyszły do *Frankfortu*, dokąd w tych dniach ruszy 4ty regiment piechoty i regiment *kirysyerów*, tudzież iedna kompania artylleryi.

Od brzegow Menu dnia 17 *Lutego*.

Korpus Generała *Oudinot* wyszedł zupełnie z *Hrabstwa Hanauskiego*, i udał się ku *Auszpurgowi*. Piękny ten korpus składa się z regimentów 2ego i 7go szturmalców, z 9go regimentu huzarów, tudzież blisko z 10,000 głów piechoty wyborowej; park artylleryi ma 22 dział i 100 wozów prochowych. — Słychać, iż Generał *Oudinot* został wyznaczony na delityność Marszałka Państwa.

Zapewniają, iż wkrótce korpus woyska *Hollenderskiego* przechodzić będzie przez tutejszą okolice.

Liśty z *Turyngii* donoszą, iż główna kwatiera Marszałka *Xiążęcia Auerstedzkiego* miała dnia 17 b. m. przenieść się z *Erfurtu* do *Ulmy*.

z *Ulmy* dnia 15 *Lutego*.

Na początku przyszłego tygodnia spodziewamy się tu przybycia pierwszego oddziału pięknego korpusu Generała *Oudinot*, który dotąd stał w okolicach *Frankfortu*. Jeden

sztabowy officer z regimentu Królewskiego *Bawarskiego* lekkiej jazdy, wyjechał naprzeciw wspomnionego oddziału do *Geisingen* i przyprowadził go do *Auszpurga*. Słychać, iż cały korpus Generała *Oudinot* zajmie okolice między *Auszpurgiem* i *Ingolstadt*.

Nakazano urlopowanym żołnierzom *Bawarskim*, ażeby do regimentów swoich powrócili, i wkrótce wybiorą znowu 10,000 ludzi na wzmocnienie wojska *Bawarskiego*. Mówią, iż jedna dywizya tegoż wojska ma być w *Tyrolu*, druga nad rzeką *Ian*, a trzecia w wyższym *Palatynacie*.

Bardzo często biegają tedy gońce i sztafety. — Baron *Wrede*, Generał, wyjedzie w tych dniach z *Auszpurga* do *Monachium*, gdzie krótki czas zabawi.

z Heidelberga dnia 17 Lutego.

Od dnia 1430 b. m. przeszedł tedy po większej części korpus Generała dywizyi *Oudinot*, który ciągnie do *Auszpurga*.

z Auszpurga dnia 16 Lutego.

Nigdy jeszcze nieprzejeżdżało tedy tyle gońców i sztafet, ile od dwóch dni. Zda się, iż wkrótce zaydą wypadki wielkiej wagi. Dnia dzisiejszego przybyło tu już kilku officerów *Francuzkich*. Słychać, o niezwłocznym weyściu wojska *Francuzkiego* do okolic nad rzeką *Lech* i o rozbiciu obozu pod *Ingolstadt*.

z Wiednia dnia 15 Lutego.

(z Gazety *Hamburskiej*.)

Tutejsze wojsko odwodowe odprawiło wofiatnią niedzielę popis, tak iak przeszły iestieni.

Publiczne papiery *Austryackie* spadły w cenie; i tak obligacye bankowe spadły z 84 na 77 procentu, a inne obligacye, w proporcyi.

Dotąd ieszcze nadechodzą skutne wiadomości o znacznych szkodach, które powódź w *Węgrzech* zrządziła, a przy czym wiele ludzi żyć utraciło.

Niektóre oddziały wojska stojącego na granicy, udały się do *Austrii* wewnętrznej.

Słychać, iż Hrabia *Beroldingen*, Poseł *Wirtemberski*, i Baron *Rehberg* Poseł *Bawarski*, wyjadą wkrótce z tutejszey stolicy.

Listy z *Semlina* donoszą, iż *Jerzy Czerny* wziął teraz tytuł Wojewody *Serbiańskiego*.

Cesarz Jmć mianował Hrabiego *Józefa* na *Tęczynie Osołińskiego*, tajnego Radcę, Prefektem nadwornej Biblioteki w *Wiedniu*.

z Tryestu dnia 7 Lutego.

Rząd tutejszy wydał rozkaz, ażeby odtąd

wstrzymano wszelkie afsekuracye okrętów aż do dalszego w tey mierze postanowienia.

z Paryża dnia 22 Lutego.

Wniedzielę, 19, po mszy dał Cesarz audyencyą ciała dyplomatycznemu w pałacu *Tulleries* zwykłym obrzędem. Na tey Xiąże *Kurakin* Poseł *Rosyjski* przedstawił Cesarzowi Pana *Daszkowa*, Konsula Generalnego i sprawującego interesa Dworu *Rosyjskiego* przy *Zjednoczonych Stanach Ameryki*, i Xiążęcia *Hohenlohe*, Majora, a razem Adjutanta Xiążęcia *Alexandra Wirtemberskiego*; — Xiąże *de Frias* Poseł *Hiszpański* przedstawił Hrabiego *Almenara* Pełnomocnego Ministra tegoż narodu przy *Porcie Ottomańskiej*; — Generał *Armstrong* Pełnomocny Minister *Zjednoczonych Stanów* przedstawił Pana *Schort* Pełnomocnego Ministra tychże Stanów przy *Dworce Petersburskim*. &c. &c. a Pan *Champagny* Minister związków zewnętrznych, dwóch *Portugalczyków* i Barona *Gagern* Ministra rządzącego Xiążęcia *Nassaukiego*.

Wypędzenie *Anglików z Hiszpanii* ogłoszono po wszystkich miastach nadmorskich we *Francyi* 30 z dział wyrzalanami, a tak krążące okręty *Angielskie* przy brzegach dowiedziały się prędko o tym wypadku.

Słychać tu o bliskiej podróży Cesarza *Napoleona*; lecz niewiadomo, dokąd.

Hrabia *Metternich*, Poseł *Austryacki*, wyprawia ciągle wielu gońców do Dworu swojego.

Listy z pod *Saragoisy* donoszą, iż Generał *Inżynierow Lacoste*, został niebezpiecznie rannym, przez rozpęknięcie się bomby, i wkrótce petym umarł. Wszyscy ubolewają nad zgonem tego biegłego Generała.

Generał *Walther*, dowódzca grenadyerów konnych w gwardyi Cesarzkiej; *Dorsenne*, dowódzca grenadyerów pieszych; *Corial*, dowódzca tirzelców pieszych, i *Arrighi*, dowódzca dragonii w gwardyi, przybyli do tutejszey stolicy. Pułkownicy drudzy dowodzą temi Regimentami w niebytności wspomnianych Generałów. Jedni mówią, iż gwardya Cesarzka powróci do *Paryża*; inni zaś twierdzą, iż się uda z *Bajonny* do *Włoch*.

Dziennik Państwa taki artykuł zawiera: — *z Wiednia dnia 8 Lutego.* —, Niezawodną jest rzeczą, iż Dwór *Wiedeński* trudni się serio przygotowaniem do wojny. Wydano już rozkazy do zebrania kilku korpusów wojska. Urządzą administracye wojskowe

i magazyny zakładają, i wyznaczają Generałów, którzy różnemi korpusami dowodzić będą. Zapewniają między innymi, iż Arcy-Xiąże *Ferdynand*, brat Cesarzowej, będzie miał w *Czechach* naczelne dowództwo. Wszystkie te poruszenia wielką tu trwogę sprawują. Toż więc Izaleństwo gabinet nasz opanowało? Toż kraj nasz, który mogłby być szczęśliwym i spokojnym, stanie się palnią wszystkich kłesk, iakie wojna ciągnie za sobą?.,

z *Medyolanu* dnia 8 Lutego.

Ogłoszono tu następujący rozkaz Ministra wojny —

„Światne zwycięstwa towarzyszyły ciągle posuwaniu się wojska Cesarza Jmci i Króla w *Hiszpanii*. Szybkość poruszeń, głęboka mądrość w układach, mężstwo i przychylność wojska zniszczyły szalone plany nieprzyjaciół *Francyi* i *Europy*, którzy intrygami swoimi podburzyli wspaniały naród, obmyśliłi dla niego sposoby rozpoczęcia walki, która go o zgubę przyprowadzić miała; przyrzekli mu pomoc, o której nigdy szczerze nie myśleli, i po porażce 5 korpusów rokoszantów, rozumiał gabinet *Angielski*, iż jeszcze los *Hiszpanii* odmienić i plany zwycięskiego Cesarza zniszczyć potrafi. W tym mniemaniu nakazuje Generałom swoim, ażeby korpusy swoje połączyli; ci tworzą piękne i liczne wojsko, posuwają się ku *Palencia*, sądząc, iż Cesarz z całą potęgą swoją ciągnie ku *Andaluzji*, *Valencyi* i *Madrytowi*, iż naprzeciwko nich szczipły tylko korpus się znajduje, iż *Saragossę* od oblężenia uwolnić, i z rokoszantami *Arragońskimi* i *Katalońskimi* połączyć się mogą. Jakże mało znał General *Angielski* i przezorność i czynność Cesarza! Rusza Monarcha z *Madrytu*, wojsko jego palające żądzą bitwy i zwycięstwa, posuwa się nagle, a postyszawszy nieprzyjaciela o nadciąganiu Cesarza, widzi tylko niebezpieczeństwo stanowiska swojego; pośpiesza więc nagle do okrętów swoich, tak dalece, iż ledwo można było mieć nadzieję, ażeby go dogonić. W tej ucieczce wynoszącej 150 mil (*Hiszpańskich*), wojsko *Angielskie* zawsze ścigane, utraciło działa swoje, karaby, wozy, 6000 koni pod iadę, i 6,500 jeńców zostawiło. Wypędzone z *Korunny* i *Hiszpanii*, przywiezie tylko *Anglii* hańbę z porażki i nienawiść srodze oszukanych *Hiszpanów*. Wojsko *de la Romana*, które się do *Anglików* przyłączyło, zostało rozproszonym i zniszczonym. Zwycięstwa te sprawiły, iż wszyscy rokoszanie w Królestwach *Leonu* i

Galicyi broń złożyli, i że pięć szóstych części *Hiszpanii* uspokoiło. Rozkazał Cesarz Jmć, ażeby ludom jego o tych świetnych i szczęśliwych wypadkach doniesiono. Stosownie do tych zaleceń, naksznie się wystrzelić 60 razy z dział na znak radości w *Miastach* i portach *Palma nova*, *Osopo*, *Wenecyi*, *Ankonie*, *Rocca d'Anfo*, *Chioggio*, *Capo d'Istria*, *Pirano*, *Pola*, *Zara*, *Spalatro*, *Sebenigo*, *Raguzie* i *Cattaro*, iakoteż wewszystkich obwarowanych zamkach nadmorskich. — w *Medyolanie* dnia 4 Lutego 1809.

(podpisano) *Caffarelli*, Minister wojny.

Od granic *Włoskich* dnia 9 Lutego.

Listy z *Florencyi* i *Ankony* donoszą, iż rozmaite regimenta *Francuzkie* udały się z głębi *Włoch* w okolice nad rzeką *Po*, dokąd jeszcze spodziewano się przybycia innych regimentów z Królestwa *Neapolitańskiego*.

z *Arragonii* dnia 18 Stycznia.

Saragossa, do której szczałki wojska pobitego pod *Tudelą* uciekły, miało przy rozpoczęciu oblężenia 120,000 ludzi, a między temi 40,000 zbroynych, lecz ten sam przybytek ludności przyspieszył iey poddanie się z przyczyny niedostatku żywności. Przed dwoma dniami postano do miasta postaćca z wezwaniem, aby się poddało; lecz odmówiono. — Skoro *Saragossa* zdobytą będzie, cała *Arragonia* zeniecha dawać odporu, a zdaje się, że reszty rokoszantów oglądają się na los *Saragossy*. — Jużemy dosli do końca zimy, i tak tu teraz jest umiarkowane powietrze, iak w *Maju* gdzieindziej, i pola już się zielenią.

z *Londynu* dnia 1 Lutego.

(przez *Francyją*)

PARLAMENT.

Sessya Izby wyższej dnia 1 Lutego.

Hrabia *Grosvenor* zapowiedział, że we *Wtorek* wniesie, aby Izba zamieniła się w wydział dla roztrząsania stanu narodu.

Lord *Auckland* uwiadomił Izbę, iż Lord *Grenville* za tydzień dopiero od poniedziałku poda wniosek, mający za cel zniesienie wyroków Rady Królewskiej.

Hrabia *Liverpool* złożył kilka wyjątków z korespondencyi między rządem *Amerykańskim* i iey Ministrem w *Londynie*, a Ministrem naszym interesów zagranicznych.

Lord *Buckinghamshire* oświadczył, iż w piątek poda wniosek względem stanu rzeczy w *Portugalii*.

Zapytał go Hrabia *Liverpool*, czyli ten wniosek ścigać się tylko będzie do konwencji w *Cintra* zawartej, czyli też do stanu *Portugalii* w powszechności. W pierwszym razie, przypomnieliby Lordowi, że papiery dotyczące się konwencji mają być złożone Parlamentowi; w drugim, uczyniłby tylko uwagę, że jeżeli komu, tedy Ministrom najwięcej wiele na tym zależy, aby iak najjaśniey cały stan rzeczy wyświecili. — Na to Lord *Bukinghamshire* odpowiedział, iż wniosek jego ścigać się będzie do powszechnego stanu *Portugalii*. — Rzekł Hrabia *Liverpool*, iż żądałby dokładniejszego wystawienia natury tego wniosku, lecz nie chce mu się sprzeciwić.

Lord *Erskine* po nieiskich uwagach nad wielką stratą w ludziach poniesioną przez wyprawę do *Hiszpanii*, żądał uwiadomienia, z ilu ludzi składają się regimenta przy odpłynieniu z *Anglii*, a ile ich miały powrócićszy z *Hiszpanii*. (1).

Na przełożenie Hrabiego *Liverpool*, zezwolił Lord *Erskine*, aby wniosek jego w tej mierze odłożony był do piątku.

Książę *Norfolk* zapytał, kiedy też będzie podany Izbie traktat zawarty z *Hiszpanią*, i oświadczył, że gdy wniosek Lorda *Grosvenor* poydzie pod rozagę, korzystać będzie z tej okoliczności, i wynurzy swoje zdanie względem interesów *Hiszpańskich*.

Sesya Izby niższej tegoż dnia.

Pan *Huskisson* żądał, aby podano Izbie rachunek z półrocznia miliona funtów szterlingów wydanych w biletach skarbowych na potrzeby roku 1808. — Nakazano.

Kancelarz Skarbowy żądał, aby stan wydat-

(1) Wniosek Pana *Erskine* zmierza prosto do celu. Jeżeli taki skutek weźmie, iaki wziąć powinien, dowie się *Anglia*, że korpusy użyte do wyprawy, potraciły nie walcząc, iedne trzecią część, inne połowę, a niektóre nawet cztery piąte części ludzi. Ażeby powzięcie wiadomości o skutkach tej wyprawy było zupełne, należy zapytać się także o stan koni, artylleryi i bagażów wojska *Angielskiego*; nakoniec, ażeby wiedzieć, iak daleko działania Ministrów są chlubne dla narodu, trzeba się także zapytać o stan wojska sprzymierzonego, tego to wojska, które *Anglicy* opuścili, i które prawie całkiem wybite, lub wzięte i stracone zostało. (Nota *Monitora Paryzkiego*)

ków na służbę cywilną i wojskową w roku 1809 był złożony w biurze Izby. — Nakazano.

Mówca Izby powstawszy i obróciwszy stronę do Generała - Brygadiera *Fane*, rzekł w te słowa:

„Generale - Brygadyerze *Fane*! Podczas wyprawy poślaney przez Króla do *Portugalii* miałeś ważne dowództwo w wojsku *Angielskim*, i w potyczkach z wojskiem *Francuskim* użyteczne królowi twojemu uczyniłeś przyługi. Skutek tych walek nie mógł być wątpliwym. Z chlubą zawsze przypominane będą owa potyczka pod *Obizos* i bitwa przy *Vimiera*. Z uniesieniem przypominając sobie będziesz, iż w tych dniach chwala nienapróżno dobyteś oręża. Zginął obok ciebie Generał *Anstruther*, lecz imię jego żyć będzie w pamięci wdzięczney oyczyzny. W imieniu Izby *Niższej* królestw połączonych dziękuję *WCP*emu za uczynione znakomite przyługi w *Portugalii* (2).

Generał *Fane* wynurzył za to wdzięczność Izbie niższej.

Złożył także mówca podziękowanie Generalowemu -- Leutnantowi *M Kenize - Fraser* za mężne sprawienie się jego w bitwie pod *Korunną*, w której wojsko *Angielskie* walcząc z liczniejszym nieprzyjacielem, okryło się iednak chwałą (3). — Po-

(2) Otoż to chwalebna zaiste kampania dla *Anglików*! Było ich trzech przeciw iednemu, a nie umieli zabrać wojska *Francuskiego*, niemającego żywności i opasanego od nich i rokoszaków. Jak tylko to wojsko na brzegach naszych wysiadło, ruszyło zaraz w drogę, przybyło do *Benavente* w tymże czasie, kiedy i *Anglicy* ścigało ich 150 mil, pobiło pod *Korunną*, przymusiło do ucieczki na okręty, i teraz weszło znowu do *Portugalii*. Otoż takie są skutki tej świetney i chwalebney kampanii. Wojsko *Angielskie* pobite i rozproszone, opuściło i sprzymierzeńców, i *Hiszpanią* i *Portugalią*, a tak, według wyrażenia iednego *Dziennikarza*, umknął stały ląd pod nogami jego. (Nota tegoż).

(3) To jest nieco za nadto. Gdy takie rzeczy przechodzą w *Parlamencie Angielskim*, oczywiście, iż zgromadzenie to składa się tylko z agentów strony pod fałszywą postacią reprezentantów narodu. Ze składają w nim dzięki Generalowi *Fraser* za mężne sprawienie się jego osobiste, to uydzie, bo mogła to zaśluzić. General ten, którego nie zna-

dziękował także i Admirałowi *Samuelowi Hood* (4).

Złożył potym Pan *Canning* Minister nayród, kopią listu, który pisał do Pana *Pineckney*; powtóre, kopią listu Pana *Pineckney* pisanego do niego. — Nakazano oba te listy wydrukować.

Na wniosek Pana *Wardle* zamienita się Izba w wydział dla rozstrząśnienia postępowania Xiążęcia *Jork* (*Krolewica*), naywyższego wojsk *Angielskich* dowodzcy względem wojskowych jego urządzeń.

Pan *Wardle* uczynił nayprzód wstępne uwagi, a potym rzekł:

„ Rozumiem, że i jeszcze i słowa niepowiedział, z któregooby można sądzić, że się sironictwem lub nienawiścią przeciw naywyższemu dowodzcy uwodzę. Postępek mój w tey mierze jest szczerzy i otwarty. Zacząłem od złożenia należytych listy świadków, którzy sianąc powinni; naraście, jako człowiek kochający honor, popierać będą oskarżenie, które zaniesie

my, może bydz bardzo mężny officer, i jest ich nie mało w wojsku Angielskim; ale uchwalać podziękowania za hamięną, ruinującą i nieszczęśliwą wyprawę, iakiey Angla od lat 50 nie doznala, co za kuglarstwo! 40,000 piechoty Angielskiej, 7,000 iazdy i 80 dział składały wojsko odwodowe 300,000 Hiszpanów, którzy się i 5 tygodni nie opierali 100 tysiącom Francuzow. Burgos, Tudela, Espinosa, St Ander, górzyste Prowincey Galicyi, Koronna, Ferrol i eskadra tamże będąca, wiedzney chwili zdobytemi zostały; i potym wszystkim wojsko Angielskie odbiera podziękowanie, że szczątki swoje uprowadziło do Anglii! Otoż to osobliwsza chwala! Takowych tryumfow nie obchodzonoby zapewne w Sparcie. (Nota tegoż).

(4) *Co za harba! A czegoż w tey okolicznosci Pan Samuel Hood, znakomity wprowadzie Admiral, dokazał, ażeby zastąpił na podziękowanie? Przeniośł morze nad ląd, aby miał na tamtym bezpieczeństwo, którego nie widział dla siebie na lądzie? Jako nieustraszony marynarz, niewahał się puścić na morze pomimo wszelkich niebezpieczeństw straszliwey burzy, w której okrety jego zostały rozproszone, a część floty zatonała. Wszelako te niebezpieczeństwa nie wstrzymały go od ucieczki ze statku lądu. Co to za piękny tytuł do pochwały! Co za chwala dla oręża Angielskiego! (Nota tegoż).*

powinnością moją sądzilem. Winienem także odpowiedzieć na niektóre uwagi uczynione w tey Izbie. Mam także prawo, jako członek Parlamentu, oskarżyć naywyższego dowodzcę, a csoby z przeciwney sirony siedzące, mają prawo bronienia onegoż; lecz spodziewam się, iż wczasie rozstrząsania tey materyi nikt na mój osobisty charakter niepowstanie. Wiele mówiono o zbytaczney wolności druku, o duchu *Jakobińskim* i o spilkunowaniach na zwalenie u nas z tronu Domu *Brunswickiego*. Nic przecież niepowiedzialem, coby miało iaki związek z zbytaczną wolnością druku. Nikt nademnie nie ma w większym obrzydzeniu *Jakobinizmu*, chyba by brano za *Jakobina* nieprzyjaciela nieprawości bądź między możniejszymi bądź między mniejszemi. Co się tycze Domu *Brunswickiego*, jeżeli mię kto o spisek przeciw niemu oskarża, niechayże otwarcie oskarża. Miar-kuię, iakie mię trudności czekają; wiem, że wielu bardzo członków tey Izby chętniey sianą za naywyższym dowodzcę, aniżeli za prywatnym człowiekiem; (*Do porządku! zawołano*); ale spodziewam się także, iż żaden z nich nie zbroczy od zasad sprawiedliwey bezsironności. “

Pan *Jork* rzekł, iż w mowie swoiey wczorayszey niechciał zadawać szanownemu członkowi osobistej nienawiści przeciw Xiążęciu *Jork*; że nie miał myśli posądzania go o *Jakobinizm*, i że, co mówił o zbytaczney wolności druku, wcale się nie kłosaowało do niego.

Przystapiono potym do wprowadzoney rzeczy. — Pan *Wardle* przeczytał wyiątek z *Gazety Londyńskiej* wydanej dnia 30 Lipca 1805 donoszącey, że Pułkownik *Brooke* przechodzi z 56go regimentu do 5go dragonów w gwardyi, na miejsce Pułkownika *Knight*. Po dowiedzeniu tey zmiany, sianął u kratak pierwszy świadek Doktor *Jędrzey Thynne*, którego Przyduiący badać zaczął. Ten odpowiedział i zeznał, iż był użytym od Pana *Knight*, ażeby prosił Pani *Clarke* o wyrobienie tey zmiany; że obiecał iey za to 200 funtów sterlingów imieniem sirony; że wyrobiła tę zmianę, i upomniała się o 200 funtów sterlingów; że nie wie, czyli tę zmianę prosto u samego Xiążęcia *Jork*, czyli też przez kogo innego wyrobiła u niego; niema atoli, że gdyby iey niemogła wyrobić nieudawanoby się do niey. — Badano potym Pana *Knight*; ten potwierdził wszystko, co Doktor *Thyane* powiedział; wyznał, iż Pani *Clarke*

odebrała od niego 200 funtów sterlingów papierami przełanemi iey włście; że widział się z nią potem, i wtedy żaliła się przed nim na złe obycie się z nią ze strony Xiążęcia York, który iey narobił 2000 funtów sterlingów długu, i że go oślawi, iezli się z nią nie zechce ułożyć; nakoniec, że mu powiedziała, iż zamiarę łopaiów prosto u samego Xiążęcia wyrobiła. — Przywołano Panią Clarke. Ta zeznała to wszystko, i powiedziała, że wltawienie się iey z dwoma powyższemi officerami dobrze w tedy przyjął Xiąże York, i pochwalił, iż przyjęła 200 funtów sterlingów, które mu zaraz pokazała; nakoniec, że aż do poróżnienia się z Xiążęciem, doznawała łask i opieki iego; &c. &c. Zapytał ją Pan Francis Burdett, członek Parlamentu, czyli za inne podobne przylugi nie brała pieniędzy? Odpowiedziała: że nie nie powie w tey mierze, bo ma przyrzeczenie, iż tylko w sprawie wniesionej teraz przeciw iey będzie badaną. — Słuchanie innych świadków odłożyła Izba do sessyi dnia 3 Lutego.

— Dnia z Lutego. —

(Wypis z Dziennika Star)

„Wtzymaliśmy dzisiaj wydanie dziennika naszego, ażebyśmy donieśli o przybyciu okręciku pokojowego z Cherburga, który przywiózł nowinę, że Bonaparte do Paryża powrócił. Rozesła się także wieść, iż na tymże okręciku przybyło dwóch posłańców z nowemi propozycjami Bonapartego do pokoju.„

„Mamy powód do wierszenia, iż znaczne wojsko Francuzkie wkroczyło do Portugalii, i że nasze wyniesie się z Lisbony. — Przybył okręt z uścia rzeki Tagu, i doniósł, że już tam wojsko nasze wsiadało na okręty, że działa w zamkach St Julien i Belem zagwożdżono i w morze wrzucono (5).

„Czytelnicy nasi i całe wojsko dowie się z radością, iż mężny Generał Dawid Baird wyleczy się z odniesionej rany.„

„Dnia 30 rano zawiął do Plymouth 50-

(5) O co za prawdziwie piękny i wielki skutek waszey świetney do Portugalii wyprawy! Wypędziło was znien toż samo wojsko, z którymiście tam wprzód walczyli. Uchwali znowu zapewne Parlament Angielski podziękowanie wojsku swojemu, które było w Portugalii. Utrzy w ucieczce iego nowy dowód, a niemniej widoczny, wielkiego zwycięstwa odniesionego przez Anglików pod Korunęą.

(Nota tegoż)

działowy okręt nasz *Hindostan*, z 600 żołnierzami, który wypłynął z *Vigo* (w *Hiszpanii*) i przyprowadził kilka przewozowych okrętów. Tegoż dnia była straszna burza na morzu, a podczas niey wielce okręty nasze ucierpiały. Gdy ten okręt wypływał z *Vigo* dnia 25 Stycznia, rozesła się wieść, że mieszkający postanowili bronić tego miała przeciw *Francuzom*, iż zamordowali Gubernatora i Alkadów, mianych za przychylnych nieprzyjacielowi. (*Wiadomo już z Monitora*, że *Francuzi wesli bez odporu do Vigo na mocy Kapitulacyi*). Tenże okręt spotkał okręt płynący z *Lisbony* z towarami do *Oporto*, którego właściciel powiedział mu, że *Francuzi wesli już do Oporto*.

z *Harlem* dnia 18 Lutego.

Gazeta tutejsza umieściła następujące wiadomości z *Londynu* pod dniem 24 Stycznia:

„Jedno z najszacowniejszych pism publicznych *Angielskich* zawiera w sobie następujące uwagi względem zagaenia Parlamentu: — „Wyznać potrzeba, iż Ministrowie mieli zupełne szczęście w nayważniejszym przedmiocie poselstwa tyczącym się stanu rzeczy w *Hiszpanii*, przynawmniey z względu na sposób myślenia ludu. G ly sprawa znacznych naszych sprzymierzeńców cały kraj tak bardzo obchodzi, i gdy unosimy się niecierpliwością patrząc na na każdy upływający dzień, w którym iakowych usiłowań z naszej strony ku obronie ich sprawy nieokazano, w tym razie dowody, ktorými Ministrowie przekonywają, żeśmy nadto wiele uczynili, i żebyśmy sami sobie zaszkodzić mogli, gdybyśmy przyjaciółom naszym będącym w niebespieczeństwie dopomagali, niepowinny bydz oziębłe i tak obojętne przyjętemi. Nie uczyniono wposelstwie wzmiankio poróżnieniach *Anglii z Ameryką* północną, lubo o tym głośno w obydwóch Izbach mowiono. Rozmaite strony zgadzają się na to, iż Rząd *Amerykański* w tym przypadku sprzyja *Francuzi*. Nayprzyjemniejsza i naypocieszniejsza wzmianka w poselstwie jest ta, iż na opędzenie wydatków krajowych w tym roku niepotrzeba będzie bezposrednie powiększenia dzisiejszych ciężarów. Tuszymy sobie, iż to słowo *bezposrednie* nieobeymuie żadnego finansowego planu, któryby ciężar z karków naszych wkładał na karki potomków naszych. Widziemy i poznaniemy otaczające nas niebespieczeństwa, i smutny stan, w którym się znajdujemy; lecz chętnie radziłyśmy zoltawić pokoleniom naszym zaszczyt, iż pochodzą z krwi przodków, którzy

te niebezpieczeństwa odwrócili, i ten zawilyłtan naprawili. “

z Berlina dnia 28 Lutego.

Hrabia Romanzow, Rossyjski Minister interesow zagranicznych, przejeżdżał tędy, powracając z Paryża do Petersburga.

z Konstantynopola dnia 17 Stycznia.

Wielki Sułtan złożył z urzędu Wielkiego Wezyra *Mehmik* Baszę; lecz ieszcze niewiadomo, kto będzie następcą jego. Domyślają się, iż *Jusuf Mehmed* Basza, który już raz ten urząd piastował, zoltanie znowu na nim umieszczony. Tymczasem *Kaimakan Aly* Basza trudni się interesami należącemi do urzędu Wielkiego Wezyra.

Pan *Maubourg*, sprawujący interesu *Francuzkie*, miewa często konferencye z Ministrami *Porty*.

Pewny Poseł zagraniczny odprawi dnia dzisiejszego wiazd swóy do tutejszey stolicy.

Pełnomocni Ministrów *Porty*, którzy na kongres z *Rosyją* wyiechali do *Jafs*, nie zaś do *Bukarestu*, iak z początku rozumiano, zjadą wkrótce na miejsce przeznaczenia. O przybyciu ich niemożna mieć tak prędko wiadomości, gdyż drogi są bardzo niegodziwe.

Panowie spokojność w *Romelii*, lecz wszyscy rządzey w prowincyach są mocno rozgniewani ostatnim buntem *Janczarów* przeciwko *Porcie*. *Kiossakhaja*, faworyt *Mustasy* Baszy, znajduje się znowu w *Ruszczuku*, i doznaie opieki od *Ismaela* Beja w *Seres*, i kilku innych zwierzchników. Widząc *Janczarowie*, iż przeciwko nim zbiera się ogromna potęga, nieuczynią zapewne śmiałego kroku, zwłaszcza, iż słychać, że *Basza Ruszczuka* gotow jest w 60,000 woyska ruszyć przeciwko nieprzyjaciółom *Seymenow*, czyli żołnierzy na sposob *Europejski* ćwiczonych.

TEATR NARODOWY.

We Wtorek grano: *Dziecie stawione na kartę*.

We Czwartek, *Hamlet*.

W Sobotę. *Lodoiska*.

W Niedzielę, Nowa Komedia w jednym akcie, pod tytułem: *Państwo Staruszkiewiczowie*, z *Francuzkiej* komedyi *Pańów Simonin* i *B...* *Monsieur et Madame Denis* przerobiona, i Komedyo-Opera: *Dworek na Gościńcu*. W dniu tym, z powodu uroczystości Imienia *Najiaśn*: Pana, Teatr był illuminowany; po skończonem widowisku, pokazał

się znany piękny *Transparent*; radośne okrzyki: *Niech żyje Król!* rozlegały się po sali, a *Panowie Artyści* śpiewali łtosowną *Kantatę*. — Oto są pieśni śpiewane:

Próżno Królu sprawiedliwy
Twa wielkość uniknąłoby rada
Tych ofiar, które ci składa
Lud twemi cnoty szczęśliwy. —
Chociaż grzmiących dział tysiące
Rodzin twoich nie zwiałtują;
Serca twą miłością tchnące,
Łatwo własne szczęście czują. —

Sam przez siebie ten dzień święty
Zaymuie wszystkie umysły;
Równym tu czuciem przejęty
Mieszkaniec *Elby* i *Wisły*.
Ludy wiecznie połączone,
Jedno zawsze czucie mają;
Czcząc świetną w cnoty Koronę,
Augusta Oycem wyznają. —

Jeżeli się pomyśleć godzi,
Ze oddzielna własność iaka
Różni *Safa* od *Polaka*,
To ta, którą szczęście rodzi —
Pierwszy nieznał szczęścia litraty,
Zadea go wróg nieucilką;
Drugi co stracił przed laty,
To razem z Tobą odzyskał. —

Ten co dziełami wielkiemi
Nieprzełtaie świata dziwić;
Chcąc nas dźwignąć, uszczęśliwić,
Tobie oddał rząd tej Ziemi —
Zyi, Panuy! — Kraina cała
W Tobie swoje losy składa,
Która cię dawno wzywała,
Szczęśliwa, dziś cię posiada.

Osnowę powyższey komedyi dla szczupłości miejsca, do przyszłego Numeru odkładamy.

OBWIESZCZENIA.

Trybunał Pierwszey Instancyi Departamentu Łomżyńskiego, nałożył w Departamencie areszt pod dnaiem 24 przeszłego miesiąca na kapitały depozytow, i prywatnych obywateli *Prułkich*, końcem zabezpieczenia summ depozytowych, dotychczas z *Królewca* i *Białogostoku* *Xięstwu* niewydanych. — Aby jednak takowy areszt nie sprawił obawy między kupcami i handlującemi względem długow i obrachunkow kupieckich, *Najjaśniejszy* Pan Dekretem na dniu 4 t. m. wydanym, postanowił raczyć, iż pomieniony areszt nie rozciąga się, iak tylko do taki. h

anum obywateli Pruskich, które w Księstwie Warszawskim są hypotekowane. — Niniejsze Obwieszczenie w Powiatach przez Podsejdków ma być natychmiast ogłoszonym, u drawi Sądowych zawieszonym, i do pism publicznych podanym. — w Łomży na Sądzi Trybunału dnia 13 Lutego 1809. (podpisano) *Josef Bobiński Protes, Szczęśliński Pisarz.*

Prezydent Departamentu Warszawskiego podając do wiadomości publicznej, iż w dniu 11 bieżącego miesiąca o godzinie 4tej po południu przed Ur: Rogowskiim Assessoriem, w Sekretaryacie Prefektury w Pałacu Rządowym odbywać się będzie Licytacja na Balki, Baliti, Klamry i Gerty do płyniącego Moftu Warszawskiego potrzebne; waywa licytować chcących za najwyższą cenę, aby się stawili na wyż wspomnianym terminie, a z nastaniem podajmującym się, kontrakt zawarty zostanie. — w Warszawie dnia 6go miesiąca Marca 1809. *Eubiński.*

* Trybunał Cywilny pierwszej Instancyi Departamentu Płockiego wyznaczający na domaganie się Kredytorów do publicznej licytacji i sprzedaży dobr Krzynowickich w Powiecie Przasnyskim Departamencie Płockim sytuowanych, których całkowita Taxa w Archiwum Trybunału zawsze jest do przeczytania wolna, trzy terminy, pierwszy na 20 Sycznia dnia s. f. drugi na 20 Kwietnia a. f. a trzeci i ostatni na 20 Lipca 1809 roku przed Delegowanym do odbycia pomienionej licytacji wyznaczonym W. Dziedzickim Assessoriem, wzywa przeto wszystkich ochotników do licytowania dobr wspomnianych wolą mających, by się w rzeczonych terminach stawili, a najwyższy dającym i bezpiecznieśwo okazującym, dobra kupione przybite zostaną. — Dni: w Płocku dnia 29 Sierpnia 1808 roku. (podpisano) *Młodzianowski.*

Deputacya Celi i Akeyz Departamentu Warszawskiego, waywa właścicieli towsrow, na składzie Komory wodney znajdujących się, jako to: — 1mo: Arona Wolfa właściciela kosza Rumu — 2do Kousyliarza Hofmana, właściciela dwóch Horszj Wina Francuzkiego. — 3tio Nieznaiomego trzech pak papieru ordynaryjnego. — 4to Ditto ditto. Jedney Faszki Szrutu. — 5to Nieznaiomego Trzech pak Towarów niewiadomych. — 6to Nieznaiomego, Jedney paki drzewa Ferobuku. — 7mo Ditto ditto. Jedney paki Korkow do butelek, aby wciągu 4 h tygodni stawili się z dowodami, własność ich respective do towsrow utwierdzić zdolnymi na Komorze Celi Warszawa, i towary ekspedywali ze składu, inaczej te strawidowane, oszacowane i sprzedane zostaną, na satysfakcyę Skarbowey należności. — Dan w Warszawie na Sądzi dnia 10 Lutego 1809 Roku.

O. Wilkanowski, Andryhiewicz, Kofiecki, Rykowski, Sekretarz.

DONIESIENIA.

Losow na Dobra Podlesie Wysokie w Powiecie Gnieźnieńskim leżące, jako też na Dm w Poznaniu pod Nrem 98 przy Bramie Wrocławskiej, które przez Loteryę Kłasyczną tu w Warszawie ciągnąć się mającą, zbyte zostaną, dostać można u niżej podpisanego mieszkańcego w Starym mieście w domu J. Pana

Rabego Nro 46. Plan tej Loteryi daie się gratis. Stawka na ieden los wynosi zł: 150.

Jan Wilkoszewski.

W Sklepie żelaznym *Pawła Borutto* na przeciw Kościoła S. Krzyża pod Nrem 400, iż do przedania lirony na lkrzypce, prawdziwe *Neapolitańskie*, bardzo wyborne, przezroczyście, w tonie prawdziwym i mocną. Można je kupić na sztuki lub fontami. Tamaże nabyć można nowe jako też i stare lkrzypce różnych Autorow ze lmyczkami.

Niżej podpisany ma honor domieść Przeswietney Publiczności, iż Towar swój szkła rozmaitego Czelkiego w różnych fasonach i brylantowanego, tudzież Zwierciadeł w pałacu pod Nrem 497. na ulicy *Napoleona*, dawniej *Miodowa* zwaay jak filary, na składzie znajdujący się, przez Aukcyę sprzedawać będzie dnia 9go Marca i dni następujących; kto by więc życzył sobie z tego Towaru jakiego gatunku nabydź, raczy się udać do pomienionego pałacu, w którym aukcyą z rana i po południu odbywać się będzie.

Bernard Rifschart.

Niżej podpisany mając w zamiarze wyprzedać Handel swój z niektórych artykułow, uwiadomis Przeswietną Publiczność, iż sprzedaż takową w cenie najpomniejszej za gotowe pieniądze, od dnia osmego miesiąca terażniejszego rozpocznie; artykuły Towarow są następujące: — *Kazimir Angielski, Kamlety Buxelkiego Francuzkie, i Turckie, Barskan Salki, Aksamit, Manchester, Racymor, i Atlas, Florance, Atlas w paki, Muslin Off-Indyilki, Pika biała i kolcrowa, Kamizelki Tyfkyowe iedwabne, wełniane, pikowe i perkalowe, Chufki Tyfkyowe wyrabiane, gładkie, i drukowane, Chufki iedwabne, muslinowe i perkalowe, Perki drukowane, Szale wełniane Turckie, Koldry pikowe Angielskie i kartonowe, Koberce wielkie, Pończochy baweliane Damskie i Mezkie ect, ect. Miayace Handlu znajduie się w Domu W. J. Pani Berneaux pod Nrem 463 przy ulicy Senatorkiej naprzeciw Marywillu. — Dan w Warszawie dnia 7go miesiąca Marca 1809 R.*

Ignacy Muradowicz.

W Starym mieście przy ulicy rogu Krzywego-Kola pod Nrem 181 i 182 znajduią się Pokoje z Meblami, z Stajnią, Wozownią i wszelkimi wygodami do najęcia każdego czasu.

Kamienica o trzech piętrach z Ofiayną muiowaną, przy ulicy Długiej Nro 594 na przeciw Kościoła Świętocy Trojcy, z wolny ręką jest do przedania. Zyczący sobie nabyć takowey, raczy się udać do mieszkania w tymże Domu Właściciela na drugim piętrze.

Sławne Pigułki na wygubienie Szczarow i Myszy dostać można u Pani Kruboswey, a terażniejszy Magrowey w Kamienicy Szubalkich Nro 172 prosto Krzywego kola, Hoik po złotych 2. Przy każdym Hoiku rozdaie się informacya względem obchodzenia się z temi pigułkami. — Taż Pani Magrowa posiada f. kret wywabienia plam z futna i jedwabnych lub innych jakichkolwiek materyi.